

Sygn. akt I C 412/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR del. do SO Agnieszka Staszak

Protokolant: p.o. stażysty Karolina Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015r. w Poznaniu

sprawy

z powództwa:

Banku (...) S.A.

przeciwko:

W. J.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 122.499,69 zł (sto dwadzieścia dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćdziesiąt dziewięć groszy) z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 13 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.742 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR del. do SO Agnieszka Staszak

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o zasądzenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym od pozwanego W. J. kwoty 122.499,69 zł z tytułu niespłaconego kredytu wraz z odsetkami umownymi ustalonymi w wysokości 21% rocznie liczonymi od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że dnia 29 czerwca 1999 r. zawarł z pozwanym umowę o kartę kredytową. Pozwany nie spłacał jednak zaciągniętego zadłużenia zgodnie z warunkami umowy, wobec czego powód wypowiedział umowę i wezwał do zapłaty powyższej kwoty wraz z należnymi odsetkami. Mimo upływu terminu pozwany nie dokonał dobrowolnej spłaty (pозew – k. 3-3v).

Postanowieniem z dnia 28 maja 2014 r. (k. 25) Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

W piśmie procesowym z dnia 17 października 2014 r. (k. 35) powód wyjaśnił zasadność domagania się odsetek w wysokości 21%. Wskazał, że umowa z pozwanym zawarta została 29 czerwca 1999 r., a zatem przed wejściem w życie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316). wprowadzającej do polskiego prawa instytucję odsetek maksymalnych. Nowelizacja ta zaczęła obowiązywać od dnia 20 lutego 2006 r., jednakże, jak podkreślił powód, zgodnie z jej art. 5 przepisy ustawy stosuje się do czynności prawnych dokonywanych po jej wejściu w życie. Skoro zatem umowa została zawarta w 1999 r. nie mają do niej zastosowania przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych. Powód wyjaśnił również, że wysokość odsetek w wymiarze 21 % wynika z tabeli opłat i prowizji, obliczanej w następujący sposób. Na podstawie umowy oraz Regulaminu Kart Kredytowych (...)wraz z tabelą opłat i prowizji, Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany powyższych warunków za uprzednim powiadomieniem. Stopa oprocentowania liczona jest bowiem wedle regulaminu obowiązującego na 45 dzień po dniu wygenerowania listu wypowiedzącego umowę o kartę kredytową. Termin ten jest podyktowany wewnętrznymi procedurami powoda i stanowi przybliżony czas wysłania dokumentu wypowiedzenia umowy oraz czasu, jaki winien upłynąć od jego doręczenia by wypowiedzenie umowy stało się skuteczne. Wobec braku spłaty zadłużenia po wysłaniu dokumentu wypowiedzenia powód określa stopę odsetek wedle regulaminu obowiązującego na dzień opisany powyżej. W przypadku umowy zawartej z Pozwanym dokument stanowiący wypowiedzenie umowy wysłany został dnia 12 stycznia 2013 r., zatem stopę odsetek określa Regulamin Kart Kredytowych (...) w (...) S.A., który obowiązywał od dnia 10-08-2012 r. Tabela oprocentowania stanowiąca załącznik nr 3 do regulaminu określa wysokość oprocentowania dla Karty Kredytowej (...) na 21 % stanowiącej załącznik do umowy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 31 grudnia 2014 r. referendarz sądowy uwzględnił żądanie powoda (k. 57).

Pismem z dnia 5 lutego 2015 r. (k. 67-68) pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zakwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zaprzeczył, by był zobowiązany wobec powoda z tytułu przywołanej w pozwie umowy. Jego zdaniem, okoliczność ta nie wynika z przedstawionych przez powoda dokumentów, w szczególności dowodem tego nie jest wyciąg z ksiąg bankowych, gdyż nie ma mocy dokumentu urzędowego. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia, wskazując na odległy termin rzekomego zawarcia przedmiotowej umowy. Pozwany zauważył również, że z treści pozwu i załączonych dokumentów nie wynika, kiedy miała nastąpić wymagalność roszczenia. Powód zakwestionował także wysokość odsetek.

W odpowiedzi na sprzeciw (k. 75-77v) powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego, wskazał w pierwszej kolejności, iż wykazał istnienie, wysokość oraz wymagalność roszczenia, nie tylko poprzez przedłożenie umowy o kartę kredytową, ale również poprzez wyciąg z karty kredytowej oraz wyciąg z ksiąg bankowych. Pozwany przyznał, że wartość dowodowa wyciągu z ksiąg bankowych została osłabiona na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku. Powód wskazał przy tym, że w przedmiotowym wyroku TK orzekł jedynie, iż wyciągi z ksiąg bankowych tracą walor dokumentu urzędowego w rozumieniu przepisów prawa. Nie można wysnuć wniosku, iż utrata waloru dokumentu urzędowego stanowi jednocześnie zakaz wystawiania wyciągów z ksiąg bankowych. Ponadto, wskazał na art. 485 § 3 KPC, zgodnie z którym Sąd może wydać nakaz zapłaty, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych. Wobec powyższego, w ocenie powoda, wyciąg z ksiąg bankowych stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 KPC określający wysokość roszczenia.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powód wskazał, że roszczenia z tytułu umowy o korzystanie z karty kredytowej przedawniają się z upływem lat trzech. Umowa została skutecznie wypowiedziana w dniu 13.04.2013 r. i wówczas nieuregulowane zadłużenie zostało postawione w stan wymagalności, wobec czego datę początkową rozpoczęcia biegu przedawnienia należałoby liczyć od dnia następującego po dniu

wypowiedzenia tj. od dnia 14.04.2013 r. Roszczenie przedawniłoby się zatem z dniem 14.04.2016 r., lecz wobec skutecznego wniesienia pozwu w dniu 9.05.2014 r. termin został przerwany.

Ustosunkowując się do zarzutu w zakresie sposobu naliczania odsetek powód wskazał, iż zgodnie z umową (§ 6 i 7 umowy) oraz regulaminem naliczał odsetki umowne, których wysokość ulegała zmianie i wskazywana była każdorazowo na wyciągach z karty kredytowej pozwanego. Naliczane odsetki nie były większe niż odsetki maksymalne, które na dzień wypowiedzenia umowy wynosiły 21%.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

Dnia 29 czerwca 1999 r. pozwany W. J. zawarł z powodem Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kartę kredytową.

Dowód: wniosek o udzielenie kredytu (k. 5-6), umowa (k. 7).

Wobec nieterminowego spłacania wykorzystanego kapitału, pismem z dnia 14 stycznia 2013 r. powód poinformował pozwanego, że rozwiązuje zawartą z nim umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od daty otrzymania pisma. Jednocześnie powód poinformował, że rozwiązanie umowy zobowiązuje pozwanego do zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i opłatami.

Dowód: wyciągi z rachunku (k. 78-220v), wypowiedzenie (k. 221).

Aktualne zadłużenie pozwanego z tytułu powyższej umowy wynosi 122.499,69 zł (należność główna).

Dowód: wyciąg z ksiąg bankowych (k. 4).

Pismem z dnia 3 kwietnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 147.519,83 zł tytułem należności głównej i skapitalizowanych odsetek, w terminie 3 dni od otrzymania wezwania, tj. do dnia 27 kwietnia 2014 r.

Dowody: wezwanie wraz z dowodem doręczenia (k. 14-15).

Na dzień wystawienia powyższego wezwania do zapłaty obowiązywał Regulamin Kart Kredytowych (...) w (...) S.A. określający wysokość oprocentowania dla Karty Kredytowej (...) na 21 %.

Dowód: Regulamin Kart Kredytowych (...) w (...) S.A. (k. 36-42v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W toku procesu powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 122.499,69 zł, wskazując że kwota ta wynika z zawartej przez strony umowy o kartę kredytową.

Podstawę prawną roszczenia stanowi art. 353 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Posiłkowo można powołać w tym miejscu art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 1376 ze zm.) normujący umowę kredytu, przez którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Charakter i cel umowy o kartę kredytową są bowiem zbliżone do umowy kredytu, zaś zgodnie z art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Pozwany twierdził, że nie jest zobowiązany wobec banku, lecz w okolicznościach niniejszej sprawy twierdzenie to było całkowicie nieuprawnione. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że pozwany nie podważał faktu zawarcia

przedmiotowej umowy. Powód przedstawił dokument umowy, na którym widnieje podpis pozwanego, a on sam nie kwestionował jego prawdziwości.

Nie można było również podzielić twierdzeń pozwanego, że nie jest wiadomym czy, a jeśli tak, to kiedy roszczenie objęte pozwem stało się wymagalne. Uwadze pozwanego umknął § 14 pkt 2 ppkt a i pkt 4 umowy. Zgodnie z nimi, bankowi przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, w przypadku niezapłacenia przez klienta w terminie wskazanym na wyciągu, który nie może być krótszy niż 24 dni od daty wystawienia wyciągu, pełnych minimalnych kwot do zapłaty za co najmniej 2 okresy rozliczeniowe, po uprzednim pisemnym wezwaniu do zapłaty zaległych kwot w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. W razie wypowiedzenia umowy klient był zobowiązany, między innymi, do spłaty całego zadłużenia najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia. W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości prawo powoda do wypowiedzenia umowy i domagania się od pozwanego zapłaty całego zadłużenia. Pismem z dnia 14 stycznia 2013 r., a także wyciągiem z dnia 13 stycznia 2013 r., powód poinformował pozwanego o wypowiedzeniu umowy kredytu. Co prawda, powód nie przedstawił dowodu doręczenia tych dokumentów pozwanemu, jednakże pozwany tego faktu nie kwestionował. Powód wskazał, że skutek wypowiedzenia w postaci rozwiązania umowy nastąpił dnia 13 kwietnia 2013 r. Data ta była prawdopodobna, biorąc pod uwagę, że pismo wypowiadające umowę nosiło datę 14 stycznia 2013 r., a nadto czas potrzebny na jego skuteczne doręczenie.

Powód w sposób prawidłowy udowodnił wysokość dochodzonego roszczenia. Na tę okoliczność przedłożył bowiem wyciągi z rachunku bankowego powoda dokumentujące jego narastające zadłużenie, które ostatecznie, zgodnie z wyciągiem z dnia 14 kwietnia 2014 r., wyniosło 122.499,69 zł. Co istotne, pozwany nie zakwestionował prawdziwości tych dokumentów. Powyższą kwotę potwierdzał również wyciąg z ksiąg bankowych.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. (sygn. akt P 1/10), art. 95 ust. 1 Prawa bankowego - w części, w jakiej nadawał księgom rachunkowym banków i wyciągom z nich moc dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta - jest niezgodny z konstytucją. Myli się zatem pozwany twierdząc, że w świetle powyższego orzeczenia wyciąg z ksiąg bankowych nie jest dokumentem i nie może być uznany za dowód w procesie cywilnym. Wyciąg z ksiąg bankowych stanowi bowiem dokument, lecz nie o charakterze urzędowym, a prywatnym, który ocenia się według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy Sąd uznał dane wskazane w przedłożonym przez powoda wyciągu z ksiąg bankowych za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, przyznał zatem temu dokumentowi walor wiarygodności. Wskazana w nim kwota odpowiada bowiem tej wynikającej z wyciągów z rachunku pozwanego.

Pozwany nie twierdził nawet, by chociażby w części spłacił powyższy dług.

Chybiony okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Roszczenie objęte żądaniem pozwu wiąże się ściśle z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, w związku z czym na podstawie art. 118 k.c. – w braku szczególnej regulacji – podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia. Wbrew twierdzeniom pozwanego, data zawarcia umowy pozostaje bez wpływu na rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia. Przepis art. 120 § 1 k.c. jasno stanowi bowiem, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie powoda – zgodnie z umową – stało się wymagalne z dniem rozwiązania umowy, na skutek dokonanego przez powoda wypowiedzenia, które nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2013 r. Trzyletni termin przedawnienia upłynąłby zatem dnia 13 kwietnia 2016 r., jednakże został skutecznie przerwany wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło dnia 9 maja 2013 r. (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Wobec powyższego należało uznać, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Wątpliwości Sądu co do zasady nie budziło zgłoszone roszczenie odsetkowe. Zgodnie bowiem z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,

choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie pozwany, mimo upływu termin wymagalności roszczenia, nie spłacił swojego zadłużenia, wobec czego zobowiązany jest do zapłaty odsetek liczonych od dnia 13 kwietnia 2013 r.

Do rozstrzygnięcia pozostawała natomiast kwestia wysokości należnych odsetek. Ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316), która weszła w życie dnia 20 lutego 2006 r., do Kodeksu cywilnego dodany został przepis art. 359 § 21, zgodnie z którym maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne).

W doktrynie od lat toczy się spór, czy zakazem z art. 359 § 2¹ k.c. można objąć odsetki za opóźnienie. Przeciwnicy takiego rozwiązania zwracają w szczególności uwagę na odmienną funkcję oraz podstawę prawną odsetek kapitałowych i odsetek za opóźnienie. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stoi jednak na stanowisku, że zasadne jest objęcie odsetek za opóźnienie ograniczeniem z art. 359 § 2¹ k.c. Bez dokonywania dogłębnej analizy problemu, należy wskazać na najważniejsze argumenty przemawiające za takim stanowiskiem. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że wykładnia literalna powyższego przepisu, odnoszącego się do "odsetek wynikających z czynności prawnej", nie pozwala na przyjęcie, że wolą ustawodawcy było zróżnicowanie umownych odsetek kapitałowych i umownych odsetek za opóźnienie. W odniesieniu do obrotu konsumenckiego, a w takim została zawarta umowa między stronami niniejszego procesu, można ponadto wskazać argumenty natury celowościowej oraz systemowej. Należy bowiem chronić podmiot słabszy, konsumenta, przed nadmiernymi, nieusprawiedliwionymi kosztami kredytu. Przed wejściem w życie art. 359 § 2¹ k.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie w kontekście odsetek brał stronę konsumentów, wskazując, że zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej, nie mającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji, ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Należy w tym miejscu odnieść się do zarzutu powoda, który wskazywał, że art. 359 § 2¹ k.c. wszedł w życie 20 lutego 2006 r., a więc zgodnie z art. 5 ustawy nowelizującej (ustawa z 7 lipca 2005 r., Dz. U. Nr 157, poz. 1316) nie może mieć zastosowania do umowy zawartej przez strony, gdyż została ona zawarta wcześniej.

W tym zakresie Sąd podziela w całości stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2007 r. (IV CSK 320/07, LEX 465901), w którym wskazano, że kontrola prawidłowości postanowień umownych o wysokości odsetek oparta została na słusznym założeniu, że - chociaż w czasie zawierania umowy nie obowiązywały przepisy ograniczające maksymalną stopę odsetkową, a przepis przejściowy (art. 5) ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy - treść nowego art. 359 § 2¹ k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie. Taki kierunek interpretacji wskazał także Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 4 listopada 2005 r. (V CK 162/05).

Wobec powyższego Sąd uznał, że odsetki należne powodowi nie powinny przekraczać odsetek maksymalnych, a więc nie powinny być większe, niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W szczególności, 21-procentowe odsetki nie są uzasadnione ani wysokością inflacji ani zyskami osiągniętymi w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, a przez to są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 122.499,69 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w zakresie odsetek przewyższających w/w stopę procentową (pkt 1 i 2 wyroku).

O kosztach procesu (pkt 3 wyroku) orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze wynik procesu, pozwany powinien ponieść w całości jego koszty, a w konsekwencji zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 6.125 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł /§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)/ oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł - łącznie 9.742 zł.

SSR del. do SO Agnieszka Staszak